Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 16 (23) | Częstochowa, ponie działek 29 lipca 1946 r. | Rok II.

Kolejowy odpłaca się Stradomiowi z dokładką bijąc go 7:1 (2:1)

Rewanżowe zawody z Kolejowym zakończyły się dla Stradomia prawdziwą katastrofą. Była ona tym więcej gorzka, że całkowicie zasłużona.

Stradom bowiem w spotkaniu owym nie wykazał — poza pierwszymi dwudziestoma minutami gry — tych walorów, jakie nieraz pozwalały mu osiągnąć sukcesy. a dzięki nim uplasować się dość wysoko w tabeli.

W odróżnieniu od przeciwnika Kolejowy po niepowodzeniu początkowym i utracie bramki zdołał siłą ambicji wyzwolić się z przewagi Stradomia oraz narzuconego przezeń systemu gry. W rezultacie wyrównał i zdobył prowadzenie jeszcze przez przerwą. a w drugiej połowie dał prawdziwy koncert gry. nie dopuszczając w ogóle przeciwnika do głosu.

Kolejowy w okresie tym zaprodukował pociągnięcia na wysokim poziomie. Wszystkie jego linie pracowały doskonale, zazażębiając się przy tym, ze sobą, najlepszą jednak częścią drużyny był wspaniale dysponowany atak. Obecność przesuniętych z ty'ów **Jędrzejkiewicza** i **Szeligowskiego** dodała napadowi Kolejowego lotności. Zwłaszcza wartościowe były kończące się świetnymi podaniami raidy **Szeligowskiego,** który przyczynił się wydatnie do zwycięstwa. Niezawodnym też był **Deska,** a wszystkie jego trzy bramki, osiągnięte zostały piorunującym. czystym strzałami.

Stradom rozpoczął grę energicznie. docierał raz poraz pod bramkę Kolejowego, uzyskał jednak tylko jednego goala z rzutu wolnego strzelonego z niezwykłą celnością przez **Wężowicza.** Po niedługim czasie Kolejowy wyrównał, a potem zdobył prowadzenie 2:1 i 5:1. Do tego stanu Stradom grał równorzędnie, gdy jednak stracił czwartą bramkę, rozprzęgł się zupełnie jako drużyna i stawiał Kolejowemu tylko chaotyczny opór. co w rezultacie zakończyło się wysoką porażką.

Nieliczne, a przeprowadzane z anemią akcje napadu Stradomia kończyły się odrazu w zetknięciu z pomocą kolejowego. względnie na jego dobrze dysponowanym trio obronnym.

Bramki strzelili dla zwycięzców De-ka 3 Jędrzejkiewicz2, **Cekus** i **Parzyniewski,** dla pokonanych **Wężowicz** z wolnego.

Sędziował doskonele i z energią ob. **Żółtak.**

Ostrzeżenie

(G) Stadion Miejski uzyskał nowe solidne ogrodzenie od strony zachodniej. Niestety płot z pozostałych stron znajduje się w nadwyrężonym stanie. a to naskutek przedostawania się przezeń widzów „na gapę", czy też zawisania ich w czasie meczów.

Osoby te winny zdać sobie sprawę, że w jednym i drugim wypadku **popełniają przestępstwo karalne w myśl ustawy o ochronie urządzeń sportowych.**

Władze sportowe ostrzegają. że w stosunku do tych osób będą stosowane surowe środki — **widzowie przedostający się na Stadion bez biletu zostaną ukarane wysoką grzywną, zaś osobom tkwiących za płotami na rowerach, te ostatnie będą rekwirowane niezależnie od sporządzania protokółów karnych, które pociągną tak samo, jak i w pierwszym wypadku — wysogie grzywny.**

Należy przypuszczać, iż zarządzenie to ukróci wreszcie nieetyczne postępowanie pewnych osób.

Pół żartem — pół serio

...Przyjaciele sportu, obserwujący mecze za pomocą stawania na rowerach opartych o płot stadionu, chwalą sobie bardzo nowe ogrodzenie od strony południowej i zachodniej. Jest ono według ich zdania ogromnie solidne i daje im świetne warunki opierania się przez cały czas meczu. Mają oni podobno zamiar zwrócić się do władz sportowych z żądaniem. aby rozebrały one (do reszty budynek strzelnicy, który przeszkadza w swobodnym obserwowaniu przebiegu gry pod obydwiema bramka. Atoli i daleko sięgające plany „honorowych" widzów pokrzyżowane zostaną wkrótce mającym wejść w życie zarządzeniem o surowych karach. do rekwizycji roweru włącznie, za podobne obserwowanie zawodów. Nie ma niestety, zrozumienia dla prawdziwego romantyzmu.

...Reklamowany szumnie przez Pływalnię Miejską wyścig w wykonaniu grubasów wagi od 110 do 170 kilogramów nie odbył się, gdyż panujący upał nie pozwolił im dotrzeć na Pływalnię; jeden z grubasów podążał tam wprawdzie dorożką, lecz złamały się pod nim resory i mistrz musiał zrezyygnować ze zjawienia się starcie....

...Rozegrany przed kilkunastoma dniami na dawnym placu Częstochówki mecz Kolejowy — Częstochówka musiał zostać przerwanym w pewnej chwili, bowiem na boisko wbiegła... koza Na szczęście pasąca się w pobliżu krowa przywołała energicznym rykiem swą towarzyszkę i mecz mógł toczyć się dalej...

...Pewien działacz Częstochowskiego Związku Lekkoatletycznego jest namiętnym brydżystą; podczas jednego z rozegranych ostatnio robrów wskutek zbyt wysokiej licytacji „położył" on wysoko swego partnera. a wtedy ten zaprotestował: „Wolno ci b yło położyć częstochowską lekkoatletykę, ale dlaczego kładziesz mnie?!..."

CKS—Unia Radomsko 5:1 (2:0)

Rozegrany w Radomsku mecz mistrzowski zakończył się wprawdzie dość wysokim zwycięstwem jedenastki częstochowskiej. nie zadowolił jednak publiczności, która oczekiwała ciekawszego przebiegu gry.

Unia miała dobry dzień, lecz brakowało jej, jak zwykle, orientacji i wykończenia pod bramką przeciwnika.

Goale strzelili: **Heine** 2. **Saciński, Wójcik** i **Zalas** dla CKS'u oraz **Ekielski** dla Unii.

Sędziował ob. Woźniak, wydając często orzeczenia krzywdzące obie drużyny.

Stan tabeli

1) Victoria	gier 12,	pkt. 18,	st. br. 38:15
2) Skra	gier 9,	pkt. 16,	st. br. 39:7
3) CKS	gier 11,	pkt. 16,	st. br. 45:19
4) WKS Wieluń	gier 12,	pkt. 10,	st. br. 21:29
5) Stradom	gier 11,	pkt. 9.	st. br. 23:33
6) Kolejowy	gier 11,	pkt. 8,	st. br. 26:43
7) Unia	gier 12,	pkt. 1,	st. br. 10:57

Stara szkoła i młoda krew triumfują

Legion—Raków 7:4 (4:4)

(L. K.) Oczekiwane z wielkim zaiuteresowaniem spotkanie pomiędzy Legionem a leaderem klasy B, Rakowem, zakończyło się niespodziewanym, lecz w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny gimnazjalnej. Poprzedni mecz z Rakowem Legion przegrał nieznacznie 1:2, w międzyczasie jednak forma gimnazjalnej drużyny podniosła się ogromnie, sięgając klasy A. — Przypisać to należy w pierwszym rzędzie honorowemu trenerowi Legionu. Sowalc, ze starej gwardii piłkarskiej oraz zapałowi samej drużyny. Dotyczy to zresztą poziomu gry Rakowa w pierwszej połowie który był również b. wysoki. Mecz zgromadził rekordową jak na B klasę liczbę 3000 widzów.— Legion przejmuje z miejsca inicjatywę i **Krupiński** strzałem zza pola karnego uzyskuje prowadzenie. Niezadługo szybki atak Rakowa przedostaje się poza linię obronną i **Kusal** wyrównuje ładnym strzałem. Legion zwiększa tempo i atakuje groźnie. — W 17-ej min. **Klama** ostrym strzałem zdobywa powtórne prowadzenie, Raków dąży do wyrównania. lecz nadaremnie. bowiem tyły Legion uwywiązują się znakomicie ze swego zadania. W 23-ej min. sędzia dyktuje rzut karny za rękę Białka. Nogaj jednak strzela za słabo i Zajda broni. Dodaje to jeszcze większej otuchy Legionowi; atak jego sunie na bramkę Rakowa i **Kopera** pięknym strzałem lokuje piłkę w siatce. Raków opanowuje teraz pole, przeprowama bramkami. strzelonymi przez **Kopcia, Kusala** i **Nogaja.** Tuż przed przerwą **Halkiewicz** w zamieszaniu podbramkowym uzyskuje wyrównanie. Po przerwie obraz gry zmienia się na korzyść Legionu. Atak Rakowa pracuje bez woli zwycięstwa a sporadyczne jego akcje likwiduje w zarodku obrona Legionu, względnie broni z poświęceniem Zajda. W kilka minut po przerwie **Wojciechowski** z rzutu wolnego strzela piątą bramkę dla Legionu, a po niedługim czasie **Halkiewicz** i **Wojciechowski** podwyższają wynik, zapewniając zwycięstwo swej drużyny. Zawody prowadził nie wystarczająco pewnie ob. **Wideryński.**

Papiernia — Błękitni 2:2 (0:2)

(G) **W pierwszej połowie Błękitni osiągnęli nieznaczną przewagę zdobywając bramki ze strzałów lewego łącznika i prawoskrzydłowego. Po przerwie Papiernia zagrała z nadzwyczajną ambicją, dzięki czemu udało się jej wyrównać. Go le strzelili M i k k e z pięknego bitego rzutu rożnego oraz K o b i a ł e k.**

Mecz był ogromnie żywy, a przeciwnicy wykazali zupełną równorzędność.

Sędziował dobrze ob. P i l a w k a.

Zorza — Częstochowianka 3:1 (2:1)

(LK) Zorza była drużyną lepszą i miała przewagę. Częstochowianka nie wykazuje żadnych postępów.

Bramki strzelili: **Stala** 2, **Górywoda** 1, dla Zorzy oraz **Morawski** dla pokonanych.

Sędziował b. dobrze od. **Kościelniak.**

Częstochówka — Błękitni 2:0 (1:0)

(LK) Częstochówka wystąpiła w nieco osłabionym składzie dlatego też jej zagrania nie miały płynności. W drużynie Błękitnych świetnie zagrał bramkarz chroniąc swą drużynę od większej porażki. Obie bramki dla Częstochówki strzelił **Waczyński.**

Sędziował b. dobrze ob. **Helman.**

Legion I-b — Częstochówka I-b 5:1 (2:0)

(LK) Goale zdobyli dla Legionu **Błasiak 3, Sosnowski i Kowalczyk,** dla pokonanych **Waczyński.**

Victoria I-b — Kolejowy I-b 12:0.

Nowy talent pływacki

Z okazji Święta Morza odbyły się na Pływalni Miejskiej propagandowe zawody, w których jednak wzięła udział mała liczba pływaków, gdyż większość z nich przebywa na feriach wzgl. obozach młodzieżowych.

Najpiękniejszą konkurencją zawodów była sztafeta 3 × 50 m stylem zmiennym. — W pierwszej zmianie **Chrząstek** uzyskuje dużą przewagę nad **Pankerem,** w drugiej rewelacja dnia, **Karasiński,** rokujący dobre nadzieje na przyszłość, płynąc pięknym stylem, nadrabia straconą odległość, ale w zmianie trzeciej **Mąkosza** w znakomitej formie wywalcza zwycięstwo dla swojej sztafety.

Sensacją w biegu na 100 m stylem klasycznym panów było zwycięstwo **Karasińskiego** nad **Chrząstkiem.**

Inne rezultaty: **25 m st. dowolnym dla chłopców od 10 — 14 lat:** 1) Kaczmarzyk H.. 2) Słomczyński J.. 3) Wojnach E.. **25 m stylem klas.** 1) Piwowarczyk, 2) Siemiński, **50 m st. dow. dla chłopców od 14 do 18 lat:** 1) Siemiński, 2) Maciejewski, **50 m st. dow. dla panów:** 1) Sobieski, 2) Woźnica, 3) Jabłoński, **50 m st. klas. dla pań:** 1) Brzozowska. Zawodniczka ta pokazała świetny sty lpływania.

W nurkowaniu zwyciężył Woźnica. który osiągnął 40 metrów.

Zawodami kierował ob. chor. Roguski. Sędzia ob. **Polzeniusz** — bez pojęcia. nawet jak na tak skromne zawody.

Victoria zaproszona do Czechosłowacji

Jak dowiadujemy się„ Victoria otrzymała zaproszenie od K. S. Frysztat na 2 — 3 mecze z A-klasowymi przeciwnikami tamtejszego okręgu.

W sprawie tej wyjechał do Warszawy przedstawiciel Victorii, H. Malec, który podejmie starania o uzyskanie zezwolenia na powyższy wyjazd. gdyż jak wiadomo, na spotkania z zagranicznymi przeciwnikami potrzebna jest zgoda Państwowego Urzędu WF i PW, PZN-u, co jest dopiero podstawą starań w MSZ.

Byłyby to pierwsze w historii częstochowskocgo piłkarstwa występy naszej drużyny zagranicą.

Ślask—Poznań 4:0 (1:0)

W rozgrywce o memoriał im. ś. p. Józefa Kałuży Śląsk pokonał nieprzekonywująco Poznań. Dwie bramki padły ze spalonych, ponadto Poznań miał okresy silnej przewagi, nie potrafiąc ich wykorzystać. Bohaterem meczu był bramkarz śląski, Brom, który bronił wiele razy w beznadziejnych, zdawałoby się, sytuacjach.

Autorami bramek byli Cieślik (2), Pytel i Bąk.

Mistrzostwa głuchoniemych

W Poznaniu zostały rozegrane lekkoatletyczne mistrzostwa Polski głuchoniemych z udziałem 60 zawodników z Poznania, Krakowa, Bydgoszczy, Łodzi i Wejherowa. — Osiągnięto dość dobre wyniki.

W ogólnej punktacji konkurencyj męskich zwyciężył Poznań 153 pkt., 2) Kraków 101 pkt., 3) Łódź 79 pkt., 4) Bydgoszcz — 68 pkt., Wejherowo — 36 pkt.

W konkurencjach kobiecych zwyciężyły poznanianki. osiągając 119 pkt. przed zespołem Bydgoszczy, który zdobył 62 pkt.

Bokserzy inowrocławscy zwyciężają

W Poznaniu odbyły się na wolnym powietrzu zawody bokserskie między pokonanym w swoim czasie w Częstochowie KKS Inowrocław i KKS Poznań. Zawody te zakończyły się pewnym zwycięstwem drużyny Inowrocławia w stosunku 9:5. — Inowrocławscy kolejarze zareprezentowali się, jako zespół bojowy o dobrej kondycji fizycznej.

Chełmek bije RKU

Lansowana przez Śląsk na dwunastą drużynę ligi RKU Sosnowiec przegrała z Chełmkiem (Okręg Kraków) 1:4 RKS Będzin natomiast pokonała Ligociankę 4:3.

Sensacyjna uchwała b. klubów ligowych

Przeprowadzone w Krakowie zebranie b. klubów ligowych powzięło sensacyjną uchwałę. że liga istnieje dalej. a kilkuletnia przerwa w rogrywkach spowodowana została tylko chwilowo działaniami wojennymi. Zebranie opowiedziało się za wznowieniem rozgrywek już w sierpniu rb. przy czym wzięłoby w nim udział 12 klubów — po trzy z Krakowa i Śląska po dwa z Warszawy i Poznania oraz po jednym z Łodzi i Zagłębia.

Kurs sędziowski

Częstochowski Wydział Sędziowski organizuje doroczny kurs sędziów piłkarskich.

Kandydaci winni złożyć pisemne podania (z zaznaczeniem przynależności klubowej, jeśli taką posiadają) w Sekretariacie Okręgu, ul. Kopernika 6. który urzęduje codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 16-ej do 19-ej.

Zawiadomienie o dacie rozpoczęcia kursu nastąpi dodatkowo.

Zapisz się do klubu sportowego przyczynisz się do jego rozwoju.

Bernard mistrzem Francji

W finale turnieju o mistrzostwo Francji Bernard pokonał Czecha Drobnego 5:6. 2:6. 6:1. 6:4, 6:4. W sobotę w półfinale Bernard zwyciężył tegorocznego mistrza Wimbeledomm, Petrę.

Riggs rewanżuje się Budge'owi

Riggs pokonany przez Budge'a w finale mistrzostw świata zawodowców. zrewanżował się swemu pogromcy, bijąc go w turnieju o prymat Nowej Anglii 5:6. 6:1, 6:1. 6:8. 6:3 i zdobywając tytuł mistrza.

Sleżska Ostrava zwycięża Slavię (Praga)

Znana w Częstochowie Sleżka Ostrava pokonała niespodziewanie w rozgrywkach o puhar Czechosłowacji wicemistrza, Praską Slavię, 4:3 (3:0).

Tęcza zwycięża znowu Granat

Kielce. — Z niecierpliwością oczekiwane zawody z cyklu mistrzostw klasy A Kieleckiego OZPN pomiędzy kielecką Tęczą a Granatem ze Skarżyska mamy już poza sobą. Granat nie pozwolił Tęczy zwyciężyć takim stosunkiem jak u siebie (5:1), ale i nie mógł wywieźć z Kielc wygranej. Tym razem wynik nie był przekonywujący, gdyż zawody zakończyły się wygraną Tęczy 1:0 (1:0); niemniej jednak zasłużony, gdyż Tęcza zagrała dobrze i nad wyraz ambitnie. Ciężki teren gry (przez cały czas padał deszcz), nie pozwolił drużynom pokazać tego co umieją. W pierwszej połowie wyraźna przewaga gospodarzy, po przerwie natomiast gra raczej równorzędna — przy niebezpiecznych wypadach obu zespołów. Jedyną bramkę dnia zdobył z karnego **Flofczyk** za rękę obrońcy Granatu na polu karnym. Przykrym, godnym pożałowania było czynne wystąpienie gracza Tęczy — **Kuleszy,** którego sędzia za znieważenie zawodnika wycofał z gry. Sędziował bezbłędnie **Marian Skrobot** z Suchedniowa.

Milicja — Wojsko 7:2 (1:0)

Reprezentacja Milicji Obywatelskiej oparta była na składzie kieleckiego Partyzanta, który wystąpił bez Bronisia w bramce oraz bez Mojeckiego i Jankowskiego w pomocy, natomiast Reprezentacja Wojska składała się z zawodników „B‘ klasowego Szturmowca, który wyraźnie poprawił swoją formę i do pauzy miał dużo więcej do powiedzenia od przeciwnika, szturmując raz po raz jego bramkę. Pierwszą bramkę dla Milicji zdobył z pięknie strzelonego wolnego Jung. Winić tu należy obrońcę, który nie tylko zastawił pole widzenia bramkarzowi, ale na domiar fatalnie „urwał“ się. Drużyna Wojska w pierwszej połowie zawodów była znacznie lepsza od milicjantów. Po przerwie inicjatywę przejmują ci ostatni i przeważają wyraźnie do końca. Dwa ładne wypady wojskowych kończą się zdobyciem 2 bramek przez Grzesika, który strzelał nieuchronnie. Atak Milicji coraz częściej przechodzi przez linię pomocy. Wojsko zdobywa kolejno 6 bramek przez: Junga (2), Kwiatkowskiego (2), Dąbrowskiego i Borchólskiego. Sędzia, niezbyt zdecydowany, Czesław Nawrocki z Kielc.

Czwartacy wygrywają z Orliczem

Kielce. — Faworytowi rozgrywek kieleckiej klasy B Orliczowi (Suchedniów), który „na pewniaka“ przystąpił do meczu z Czwartakami (Kielce), powinęła się noga na boisku kieleckim. Prowadząc do przerwy 2:1, uległ ostatecznie drużynie wojskowej, opuszczając Kielce z przegraną 2:3. Drużyna Czwartaków ma jeszcze w swym zespole kilka słabych punktów, ale po intensywnym treningu będzie to jedenastka wyrównana. Orlicz w zawodach z Czwartakami wyraźnie zawiódł. Bramki zdobyli: **Wieczorek, Bass** i **Szuba** dla zwycięzców oraz **Rutkowski** dla Orlicza. Sędziował poprawnie **Jan Charabień** z Kielc.

W tabeli klasy B Kieleckiego OZPN prowadzi Orlicz Suchedniów, gier 3, pkt. 4, st. br. 10:6, 2) Czwartacy Kielce, gier 2, pkt. 2, st. br. 4:4. 3) Lechia Kielce, gier 2, pkt. 2, st. br. 6:8, 4) Naprzód Jędrzejów, gier 3, pkt. 2, st. br. 4:6, 5) Szturmowiec Kielce, 6) Strażak Opatów. Ostatnie dwie drużyny nie rozegrały jeszcze ani jednego spotkania.

Granat I-b — Partyzant I-b 1:1 (1:1)

Gra dość ciekawa i stojąca na niezłym poziomie technicznym. Sędzia Zdzisław Skrobot ze Skarżyska.

Tęcza I-b — Lechia 3:0 (2:0)

Lechia grając w 9-kę nie mogła poradzić sobie z atakującą przez cały czas Tęczą i zmuszona była trwać w defenzywie skupiając linię pomocy w obronie. Lechii należy życzyć staranniejszego przygotowywania się do zawodów rozgrywanych publicznie. Sędziował Mirosław Stawiewski z Kielc.

Józef Czechowski.

Imponujące liczby

Prezydent Radzieckiego Międzyzwiązkowego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu, Romanow, oświadczył przedstawicielom prasy zagranicznej:

„Mamy ponad 742.000 zawodników trenujących regularnie lekoatletykę, 115.000 piłkarzy, 431.000 gimnastyków zrzeszonych w klubach sportowych oraz 11.635.000 sportowców gotowych do pracy i obrony ZSRR. Kosztem państwa i organizacyj publicznych zbudowano ponad 4.000 wielkich stadionów, 2.713 boisk i 354 ośrodki sportowe. Z 35 rekordów świata w ciężkiej atletyce 26 należy do atletów radzieckich: Nowaka, Popowa, Kuczenki, Bozhki i Makhanika. Pływacy dzierżą 4 rekordy, 10 rekordów świata należy do naszych gimnastyków, a 3 do lekkoatletek: Dubadze (rzut dyskiem), Anokina (oszczep) i Serwiukowa (pchnięcie kulą).“

Przegląd wydarzeń w świecie

Mistrzostwa lekkoatletyczne USA

59-te mistrzostwa lekkoatletyczne USA zostały rozegrane w San Antonio w Texas. Silny upał znacznie wpłynął na obniżenie wyników i frekwencję widzów. Zaledwie 7.500 publiczności było przeciętnie w każdym dniu zawodów. Wyniki techniczne zawodów były następujące:

100 m: Mathis 10,7 sek.; **200 m:** Ewell 21,1 sek.; **400 m:** Harris 46,3 sek.; **800 m:** Fulton 1:52,7; **1.500 m:** Strand (Szwecja) 3:54,5; **5.000 m:** Martin 15:50,7; **3.000 m z przeszkodami:** Rafferty 10:01,2; **110 m przez płotki:** Dillard 14,2 sek.; **200 m przez płotki:** Dillard 23,3 sek.; **400 m przez płotki:** Erwin 55,3 sek.; **skok wzwyż:** Albritton 2 m; **skok w dal:** Steele 7,30 m; **skok o tyczce:** Moore 4,385 m; **trójskok:** Tate 14,61 m; **pchnięcie kulą:** Bangert 15,61 m; **rzut dyskiem:** Fitch 54,42 m; **rzut oszczepem:** Adair 64,92 m; **rzut młotem:** Foloworth 51,47 m.

Defilada sportowa w Moskwie

Podczas defilady w dniu Święta Kultury Fizycznej w Moskwie na trybunach znajdowali się obok najwyższych dostojników państwa radzieckiego członkowie czechosłowackiej delegacji rządowej z premierem Gottwaldem i ministrem Masarykiem na czele, dyplomaci zaproszeni na święto sportowe, delegacje11-tu państw, między którymi była również delegacja polska z dr. Zajączkowskim na czele oraz dziesiątki tysięcy wybitnych działaczy i przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego.

W zawodach lekkoatletycznych Estończyk Hejno Lipp w rzucie kulą osiągnął 16 m 12 cm. Na zakończenie odbył się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy dwoma najsilniejszymi drużynami ZSRR — moskiewskim „Dynamo“ i drużyną Centralnego Domu Armii Czerwonej. Zwyciężyli „dynamowcy“ 1:0.

Kolarka osiąga 42 min. 37 sek. na 25 kilometrów

W Moskwie odbyły się wyścigi kolarskie Radzieckich Sił Zbrojnych. W wyścigu na 25 kilometrów dla kobiet zwyciężyła Zubkowa z C. D. K. A., przebywając trasę we wspaniałym czasie 42 min. 37 sek. i ustanawiając nowy rekord ZSRR na tym dystansie. Wyścig na 100 kilometrów dla mężczyzn wygrał Kondraszkow (mistrz marynarki) w czasie 3 godz. 5 min. 20 sek. Bieg na przełaj na 10 km w konkurencji żeńskiej wygrała znowu Zubkowa, a na 30 km był pierwszym Romanow.

ZSRR — Francja w koszykówce 48:29

Na welodromie zimowym w Paryżu, w obecności 20.000 widzów, został rozegrany mecz między koszykarzami radzieckimi i francuskimi, zakończony zwycięstwem sportowców radzieckich w stosunku 48:29.

Bardzo ciekawy przebieg miał mecz studentek Instytutu Lotniczego z Moskwy z zespołem francuskim kobiecych Związków Robotniczych, który zakończył się zwycięstwem zawodniczek radzieckich 55:4.

Wysoki poziom zawodów w White City

Na zawodach w White City, na których Wooderson ustanowił nowy rekord Anglii w biegu na 3 mile, osiągnięto szereg dobrych wyników: **rzut dyskiem:** Brases (Hol.) 43,65 m, **pół mili** (804,5 m): Wint (Anglia) 1:54,8; **100 yardów:** Bailey (Anglia) 9.8 sek.; **kula:** Desruyn (Hol.) 13.68 m; **skok wzwyż:** Paterson (A) 190 cm; ¼ **mili** (402 m): Wint 48,4 sek.; **tyczka:** Lamoree (A) 3,90 m; **maraton:** Narrow (A) 2:43:14, **oszczep:** Lutkeveld (H) 56,42 m.

SZACHY

(pod redakcją S. Limbacha)

Turniej o mistrzostwo Polski

(korespondencja własna)

Pierwszy powojenny turniej o szachowe mistrzostwo Polski zorganizowany kosztem 200.000 zł. rozpoczął się w Sopocie przy udziale 22 zawodników reprezentujących 7 okręgów. Z przedwojennych mistrzów bierze udział tylko mgr. Makarczyk (Łódź) — pozostali, to szachiści młodzi, którzy jednak w pierwszych rozgrywkach pokazali wysoki poziom opanowania teorii. Do poziomu tego przyczyniły się niewątpliwie liczne turnieje konspiracyjne, jakie odbywały się w czasie okupacji.

Warunki organizacyjne turnieju dość trudne Wyżywienie skąpe. Dość duża odległość od miejsca rozgrywek (Hotel „Grand“) — mieszkanie (Opera Leśna). Prymitywne warunki rozlokowania spowodowane trudnościami mieszkaniowymi w Sopocie związanymi ze znajdującym się w pełni sezonem.

W pierwszej rundzie reprezentant Częstochowy, prof. Czarnota zremisował z zeszłorocznym mistrzem Krakowa i obecnym mistrzem Dolnego Śląska, Błaszczakiem. Inne wyniki: Czerniakow — Roszkowski 1:0, Pytlakowski — Tarnowski 0:1, Matkowski — Śliwa 0:1. Zahorski — Szapiro remis. Gadaliński — Balicki 1:0, Grynfeld — Ciejka 1:0. Borowski — Makarczyk 1:0 (!) Gawlikowski — Byrtek 1:0. W rundzie drugiej prof. Czarnota mając figurę przewagi w rozgrywce ze swym dawnym rywalem, Czerniakowem nie wykorzystał tego atutu, oddając w końcu partię. Pozostałe rezultaty: Śliwa — Tarnowski 1:0, Zahorski — Piechota 1:0, Plater — Grynfeld 1:0. Gadaliński — Szapiro 1:0. Jak widać z rozgrywek pierwszych dni, Makarczyk znajduje się w słabej formie.

Bezpośrednio po turnieju zawodnicy wyjadą do Katowic, gdzie, rozegrane zostaną mistrzostwa drużynowe Polski. Ten intensywny trening konieczny jest przed mającym odbyć się jesienią rb. meczem Związek Radziecki — Polska.

(A. C.)

*

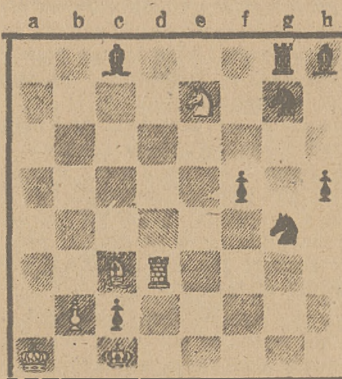
W skład repezentacji Częstochowy zostali wyznaczeni: prof. A. Czarnota, E. Beer, S. Limbach, B. Cichomski, H. Skalik. M. Wieczorek i H Borkowski.

ZADANIE Nr. 25

Saturnin Limbach, Częstochowa.

Uczestnikom turnieju o mistrzostwo Polski w Sopocie poświęcam.

Czarne: Kc1, Wg8, Gc8, Gh8, Sg4, Sg7, P: c2; f5, h5; (9)



Białe: Ka1. Wd3, Gc3, Se7, Pb2; (5)

Białe matują w 3 posunięciu.

Zadanie symboliczne. W rozwiązaniu, **jedna z figur wykonuje literę S — Sopot.**

PARTIA nr. 15

grana w finale turnieju o mistrz. Częst. Kl. Szach 17.7.1946 r. Obrona słowiańska w gambicie Hetmana

Białe: **M. Bourdon** — Czarne: **B. Cichomski.**

1. d4, d5; 2. c4, c6; 3. Sc3, Sf6; 4. Gg5, e6; 5. e3, Ge7; 6. Sf3. Sb-d7; 7. c5, h6; 8. Gh4, b6; 9. b4, 0—0; 10. h3, Se4; 11. G: e7, H: e7; 12. Hc2, f5; 13. Sd2, b: c; 14. b: c, e5; 15. Se2, Ga6; 16. h4, Wa-c8; 17. f3, G: e2; 18. f:e, G:f1; 19. S: f1, e: d. 20. e4: d., c: d; 21. c6, Sb6; 22. Wh3, d: e. 23. Wb1, f4; 24. a4, Ha3; 25. g3, e2; 26. Sd2. f3; 27. Wh2. f2† i Białe poddały się.

Bardzo dobrze rozegrana przez Cichomskiego partia.

PARTIA nr. 16
SYSTEM RETIEGO

Białe: **Dr. M. Euwe** — Czarne: **R. J. Looman**

1. S g1 — f3, d7 — d5; 2. c2 — c4, d5— d4; 3. b2 — b4, g7 — g6; 4. G c1 — b2, G f8 — g7; 5. S b1 — a3, — e7 — e5; 6. S a3 — c2, G c8 — g4; 7. e2 — e3, S g8 — e7; 8. e3 x d4, e5 x d4; 9. h2 — h3. G g4 x f3; 10. H d1 x f3. c7 — c6; 11, h3 — h4!, 0 — 0; 12. h4 — h5. W f8 — e8; 13. 0—0—0!, a7 — a5; 14. h5 x g6. h7 x g6; 15. H f3 — h3, a5 x b4; 16. S c2 x d4! G g7 x d4; 17. H h3 — h8 *i mat w* **następnym posunięciu. Piękna szybka partia!**

Świat anegdotu

Morderczy bieg

Słynny długodystansowiec i maratończyk fiński, Hannes Kolehmainen, został biegaczem dzięki przypadkowi.

Kolehmainena interesowały jedynie narty, a lekkoatletykę zaczął on ćwiczyć tylko dla wyrobienia większej szybkości na nartach. Trener, widząc piękny styl i wytrzymałość Kolehmainena namówił go do wzięcia udziału w biegu na 10.000 metrów, jaki dopiero w owym czasie (rok 1906) został wprowadzony do programu zawodów lekkoatletycznych w Finlandii.

Odbył się on w Abo i miał sensacyjny przebieg. Tuż po wyruszeniu ze startu młody Kolehmainen uczuł, że pękło mu sznurowadło przy pantoflu. Zatrzymał się i zaczął zawiązywać go na nowo, czynił to jednak z tak nerwowym pośpiechem, że sznurowadło pękło po raz drugi. Tym razem reperacja zajęła Kolehmainenowi więcej czasu, a kiedy ukończył ją, współzawodnicy zdążyli przebiec całe niemal okrążenie i gdy Kolehmainen ruszył, deptali mu przez dłuższą chwilę po piętach.

Oczywiście nikt nie liczył się już ze zwycięstwem Kolehmainena. Tymczasem począł on zwiększać tempo, oderwał się od przeciwników i powoli, lecz systematycznie odrabiał straconą odległość. Kiedy na początku ostatniego okrążenia Kolehmainen minął jednego współzawodnika prąc z siłą i precyzją maszyny dalej, widownia zrozumiała, że narodził się nowy wielki biegacz narodowy. Dopingowany okrzykami parutysięcznej publiczności Kolehmainen zostawiał po kolei w tyle jednego po drugim przeciwników, a po wyjściu z końcowego wirażu zaatakował prowadzącego bieg Virjadosena. Przez parę sekund trwała mordercza walka. Ku ogólnemu entuzjazmowi publiczności wyszedł z niej zwycięsko Kolehmainen, przerywając taśmę jako pierwszy o pół metra przed Virjadosenem.

Taki był początek kariery jednego z największych biegaczy, jakich wydała Finlandia.

Zwyciezca ucieka z ringu

Praskie pismo „P. L.“ ogłosiło zajmującą historię. Najsensacyjniejszy mecz bokserski miał miejsce prawdopodobnie w r. 1813 pomiędzy Molineuax, noszącym przezwisko „Czarny“, a Carterem. Po kilku zaciętych rundach „Czarny“ powalił Cartera. Gdy ten nie odzyskiwał długo przytomności, Molineaux zląkł się, że zabił przeciwnika. Przerażony tą myślą wyskoczył z ringu i począł uciekać, jednakże widzowie pochwycili go i z okrzykiem: „Zabójca! Zabójca!“ przywlekli z powrotem na ring.

Na szczęście Carter zaczął odzyskiwać przytomność, a wtedy „gniew ludu“ przemienił się w wesołość.

Tym niemniej zdarzenie to tak podziałało na „Czarnego“ Molineaux, że przestał on odtąd uprawiać pięściarstwo.

Król strzelców

Vivian Woodward, środkowy napastnik Tottenham Hotspurs, dzięki technice i szybkości połączonej z piorunująco silnym strzałem był postrachem angielskich bramkarzy, a zarazem największą atrakcją boisk Albionu w latach 1905 — 1914. Dziesiątki tysięcy ludzi przyjeżdżało specjalnie z dalekich stron, aby tylko móc zobaczyć wspaniałą grę Woodwarda. Był on kapitanem wszystkich drużyn reprezentacyjnych Anglii w owym okresie, on też w finale olimpiady piłkarskiej w 1912 roku strzelił dwie bramki, które zadecydowały o zwycięstwie nad Danią 4:2, a tym samym o zdobyciu przez Anglię mistrzostwa świata.

Vivian Woodward był również bohaterem półfinałowego spotkania pucharowego Tottenham Hotspurs-Chelsea.

Na dwa dni przed tym spotkaniem musiał on wyjechać na pogrzeb ojca, miał jednak powrócić na mecz. Tymczasem zamiast niego przybył na parę minut przed wybiegnięciem drużyn na boisko posłaniec pocztowy z depeszą następującej treści: „Katastrofa na linii. Jadę samochodem“.

Ponieważ Woodward nie zjawił się, choć mecz miał rozpocząć się za chwilę, kierownik Tottenham Hotspurs postanowił wystawić tylko dziesięciu graczy, aby zarezerwować miejsce dla mającego przybyć lada chwila Woodwarda. Lecz samochody w owych czasach nie jeździły tak szybko, jak dzisiaj. Mijały minuty za minutami, a Woodwarda wciąż nie było. Tak przeszła połowa meczu, w której Chelsea zapewniła sobie prowadzenie 2:1. Po przerwie stan ten został podwyższony do 4:1 i kierownik Tottenham Hotspurs w obawie przed ekscesami zapaleńców klubu począł oglądać się za drogą ucieczki, lecz na 22 minuty przed zakończeniem meczu przybył wreszcie oczekiwany z takim upragnieniem Woodward. Przebranie się zajęło mu 4 minuty czasu, brakowało więc 18 minut do gwizdka końcowego, kiedy środkowy napastnik zajął swoją pozycję.

Z tą chwilą inny duch wstąpił do drużyny. W krótkich odstępach czasu strzeliła ona dwa goale, przy czym autorem jednego z nich był Woodward. Na 3 minuty przed końcem lewoskrzydłowy Rawlson wyrównał po przeboju, a w ostatniej minucie Vivian Woodward wspaniałym wolleyem z dwudziestu metrów zdobył zwycięską bramkę dla Tottenham Hotspurs.

W ostatnich latach swej kariery Woodward przeszedł do Chelsea a w czasie pierwszej wojny światowej zginął śmiercią bohatera w bitwie nad Marną.

Sprytny poseł

Sędzia meczu Garrigabolt - Miltown w hrabstwie Clave zapomniał wziąć z domu zegarek. Kiedy żaden z widzów nie mógł go czy nie chciał pożyczyć sędziemu, ten pchnął posłańca do pobliskiego miasteczka z takim wyliczeniem, że ponieważ dojście do miasta normalnym chodem zajmuje 20 minut czasu, to jeśli posłaniec wyruszy w chwili rozpoczęcia meczu, a wypożyczenie zegarka zajmie mu 5 minut, to chwila jego powrotu na boisko będzie chwilą zakończenia pierwszej połowy meczu.

Jakież było zdziwienie publiczności, gdy poseł wrócił, zziajany, w dużo szybszym czasie, niosąc... ogromny, ciężki zegar na marmurowym postumencie!

Okazało się, że posłaniec, pragnąc jako entuzjasta piłki, zobaczyć jak najwięcej z gry, wpadł do stojącej nieopodal kapliczki i „ściągnął“ z niej właśnie ów zegar. Oszczędził sobie w ten sposób pół godziny cennego czasu, jakie po spełnieniu powierzonego mu zadania wykorzystał dla śledzenia przebiegu interesującego meczu.

Wyd.: Woj Urząd Informacji i Propagandy Sekretariat III Aleja 52, tel. 22-45 i 22-49. Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Stefan Gajos.**

Ogłoszenia przyjmuje PAP Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15-45. **Kielce,** Sienkiewicza 32, Adm. Oddziału „Głosu Narodu“.